



TADEUSZ LITYŃSKI **BISKUP ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKI**

List pasterski Biskupa Zielonogórsko-Gorzowskiego z okazji 900-lecia ustanowienia biskupstwa lubuskiego

Drodzy Diecezjanie, Bracia i Siostry,

Kościół na Środkowym Nadodrzu ma swoją długą, bo wielowiekową historię. Na kościelne dzieje tych ziem składają się nie tylko wydarzenia po 1945 roku, tworzące historię współczesnej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Do skarbcza dziejów zalicza się także pierwsze misje chrześcijańskie w początkach polskiej państwowości, świadectwo wiary Męczenników Międzyrzeckich oraz pierwsza własna organizacja diecezjalna. Wszystko to stało się możliwe dzięki temu, że nasi przodkowie zdecydowali się budować swoją wiarę czerpiąc z soków samego Zbawiciela.

Przesłanie Ewangelii

W Ewangelii usłyszeliśmy słowa wypowiedziane przez Pana Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy. Porównuje on siebie do winnego krzewu. Dostrzegamy też liczne gałązki, które są w niego wszczepione. W tym plastycznym obrazie odnajdujemy również Boga Ojca przedstawionego jako ogrodnika, który przycina i oczyszcza krzew. Czerpiemy z tego obrazu ważną naukę: każdy z nas jest jak ta mała gałązka latorośli, która żyje tylko i wyłącznie poprzez trwanie w krzewie, a przycinanie i oczyszczenie dokonuje się zawsze przez słowa Jezusa. Dzięki niemu możemy przynosić owoc obfity.

Obraz winnego krzewu był znany już w Starym Testamencie. Wówczas posługiwano się nim, by oddać relację Boga do narodu wybranego. Słowa Ewangelii zachęcają dzisiaj każdego z nas, byśmy trwali w Jezusie. Trwać zaś w Nim oznacza żyć Jego słowem i zachowywać je. Trwać znaczy także żyć w miłości Ojca objawionej w Jego Słowie. W praktyce oznacza to przede wszystkim zachowywanie przykazań, z których pierwsze poleca nam miłować Boga i siebie wzajemnie. Przyjęcie tej miłości i trwanie w niej dopiero tworzy dla każdego z nas właściwe środowisko życia. Dzięki Jego słowu możemy żyć i w Jego słowie możemy się nieustannie rozwijać.

Winy krzew choć jeden, to owocuje w różnych miejscach i w różnych latach. Tak było i jest w przypadku ziem naszej diecezji. Od czasu, gdy głoszono Ewangelię nad środkową Odrą po raz pierwszy, winne latorośle tworzą wspólnotę wierzących.

Współcześnie nazywa się ona diecezją zielonogórsko-gorzowską, ale w średniowieczu na tym terenie istniał już Kościół lokalny, czyli diecezja lubuska.

Z dziejów biskupstwa lubuskiego

Początki własnej organizacji diecezjalnej na Ziemi Lubuskiej sięgają trzeciej dekady XII wieku. W roku 1124 z inicjatywy księcia Bolesława Krzywoustego utworzono diecezję w nadodrzańskim Lubuszu. Biskupstwo wzięło swą nazwę od warownego grodu Lubusz. Dziś jest to miasto w Niemczech, oddalone ok. 12 km na północ od Frankfurtu nad Odrą. Nowa diecezja miała obejmować Ziemię Lubuską po obu brzegach Odry, a jej zachodnia granica mogła obejmować tereny, na których dzisiaj leży miasto Berlin.

W swych dziejach diecezja lubuska kilka razy zmieniała stolicę. Początkowo był nią Lubusz, zaś w 1276 roku siedzibę biskupią przeniesiono do nadodrzańskiej Górzycy. Z tą miejscowością, poza katedrą i centralnymi instytucjami diecezji lubuskiej, związane są dzieje bardzo starego sanktuarium maryjnego. W pobliskim Pamięcinie, wsi oddalonej o kilka kilometrów od Górzycy, istniał otaczany szacunkiem wizerunek Matki Bożej, który mógł pochodzić nawet z XII wieku. Święty wizerunek został przeniesiony do Górzycy i umieszczony w kaplicy maryjnej nad Odrą przy katedrze. Do Matki Bożej w Górzycy przybywali pątnicy z Pomorza, Śląska, Łużyc, Wielkopolski i Brandenburgii. Wspaniale rozwijające się sanktuarium nie przetrwało jednak czasu reformacji. Margrabia kostrzyński polecił wójtowi z Torzymia zniszczenie kaplicy. Opisał to wydarzenie jeden z historyków: tenże wójt „ruszył nocą z 14 na 15 czerwca 1551 roku z gromadą ludzi przez Ośno do Górzycy. (...) Zbudzili precentora i zażądali od niego klucza do otwarcia bramy kaplicznej. Otwarto kościółek i ludzie, którzy jeszcze niedawno śpieszyli do niego i miejsce to mieli w szczególnej czci, teraz z wściekłością rzucili się na słynący łaskami wizerunek Matki Boskiej. (...) Jedni z tłumu zrywali przykrycia ołtarzowe, obrusy i antepedia, inni niszczyli szaty liturgiczne i darli bieliznę kościelną. Ten sam los spotkał rzeźby ołtarza, stalle i sedilia. Barbarzyńcy zrywali wiszące na ścianach obrazy, rozrywali brackie chorągwie i niszczyli wszystko co im w ręce popadło”. Z czasem po dawnej kaplicy nie pozostał nawet ślad.

W roku 1385 ostatni polski biskup lubuski Jan Kietlicz przeniósł siedzibę biskupstwa lubuskiego oraz kapituły katedralnej do Fürstenwalde.

Diecezja lubuska znana była także z licznych zakonów rycerskich, które na tym nadgranicznym terenie głosiły Ewangelię, dawały schronienie i przynosiły nowe rozwiązania cywilizacyjne. Najwcześniej na Ziemi Lubuskiej osiedlili się templariusze. Gdy ich zakon uległ rozwiązaniu opuszczone miejsca zajęli joannici. Siedzibą mistrza joannitów baliwatu brandenburskiego został Słońsk. Działali na tych ziemiach także krzyżacy, a w największym mieście diecezji czyli we Frankfurcie był klasztor franciszkański oraz klasztor Kartuzów pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego.

Gdy po 1517 roku mieszkańcy ziem leżących nad środkową Odrą zaczęli przyjmować naukę Marcina Lutra, sytuacja biskupstwa lubuskiego zaczynała się coraz bardziej komplikować. Duchowieństwo lubuskie podejmowało próby zatrzymania zmian wyznaniowych. Jednym z głównych obrońców katolicyzmu był bp Jerzy Blumenthal. Gorliwie bronił sanktuarium w Górzycy, praw uniwersytetu we Frankfurcie z własnym Wydziałem Teologicznym oraz wolności Kościoła.

Jego następcą wybrano bp. Jana Horneburga, którego pontyfikat trwał tylko kilka lat, gdyż umarł w 1555 roku. W tym samym roku został zawarty pokój w Augsburgu. Dawał on władcom szerokie prawa w sferze religijnej. Jednym z najistotniejszych była zasada „Cuius regio, eius religio” – czyja władza, tego religia. Po śmierci bp. Horneburga wbrew kapitule lubuskiej przeprowadzono wybór na biskupa małoletniego Joachima Fryderyka Hohenzollerna, zdecydowanego ewangelika. To wraz z tym wyborem przyszedł kres na katolicką diecezję. Warto podkreślić, że biskupstwo lubuskie należało zawsze do metropolii gnieźnieńskiej. Choć były okresy znacznego rozluźnienia więzi z polską prowincją kościelną to jednak ostatni katolicki biskup lubuski uzyskał sakrę biskupią z rąk prymasa Polski abp. Mikołaja Dzierzgowskiego.

Zaproszenie na rocznicowe obchody

Trwanie w winnym krzewie powinno być dla nas zachętą do poznawania dziejów tych, którzy poprzedzili nas na drogach wiary. To historia naznaczona przycinaniem i rozwojem, świętością i upadkiem. Warto byśmy z tego dziedzictwa czerpali mądrość i radę na przyszłość naszej diecezjalnej wspólnoty. Temu służą jubileusze i rocznice kościelne. Dlatego już dzisiaj zapraszam was Drodzy Diecezjanie na uroczystości 900. rocznicy utworzenia diecezji lubuskiej, które odbędą się w Ośnie Lubuskim w sobotę 11 maja. Rozpocznemy o godz. 9.30. Centralnym punktem jubileuszowej uroczystości będzie Eucharystia celebrowana pod przewodnictwem abp. Wojciecha Polaka, prymasa Polski, oraz w koncelebrze biskupów z Polski i Niemiec, a także kapłanów naszej diecezji. Całość dopełni Jarmark Lubuski z wieloma atrakcjami dla całych rodzin.



Na czas jubileuszowego świętowania z serca błogosławię,

+ Tadeusz Lityński

Biskup Zielonogórsko-Gorzowski

Zielona Góra, 24.04.2024 r.
Znak: 2024/672 /KANC/KH